

*Działo się w Grodnie na Sessyi
Konfederacyi Generalney Koron-
ney, Dnia Siedmnastego Miesiąca
Kwietnia, Tysiąc Siedmset Dzie-
więćdziesiąt Trzeciego Roku.*

Konfederacya Generalna Koronna Protestacyą Wielmożnego Sewery-
na Rzewulkiego Hetmana Polnego Koronnego do Akt swych poda-
ną w następującym brzmieniu: — Związany węzłem Konfедера-
cyi Wolnych przy dzielnym wsparciu Najjaśniejszey Imperatoro-
wey Rossyjskiej, niemiałem nic przed sobą, tylko wolność dla Kra-
ju, tylko wdzięczność dla Najjaśniejszey Imperatorowy. Czułem,
iż obalenie Despotyzmu w Polsce winienem był Najjaśniejszey
Imperatorowej — Tuszyłem Rzeczpospolitą, być bezpieczną od
wszelkich pocisków pod cieniem Przyjacielskiej Tarczy Jey; bło-
gosławiłem Imię Jey, i mniemałem czynić śluby za Oycyznę, czy-
niąc je za tą Wielką Monarchią. Ten był stan mój i każdego
Polaka, gdy Deklaracya pod dniem dziewiątym Kwietnia od Dwor-
ów Petersburckiego i Berlińskiego wypadła, a z dwóch stron za-
bor Kraju w sobie niosąca wzburzyła spokoynosc powszechną i moję, i
struła te słodkie chwile, w których używać zaczynałem pierwszych
owoców odzyskaney wolności. Cios ten śmiertelny Oycyznie
i Polakom zadany to ieszcze z sobą niesie nieszczęście, iż wy-
pada na Polaków w czasie Konfederacyi, która przy najwyższych
chęciach, przy najświętszych dla Oycyzny widokach
zaczęta, przy największym jednak Kraju nieszczęściu kończyć się
będzie musiała: przymuszona patrzeć na podział Polski dla całości,
którey w węzeł poszła, a którey przecież uratować nie potrafi.
Czynię z siebie, co czynić mogę, a Boga ferc ludzkich świadka
i Sędziego wezwawszy, na Imię jego oświadczam się przed swia-
tem i Oycyzną, i samey Najjaśniejszey Imperatorowy świade-
ctwa zasięgam: iż o zaborze Krajow Polski nic nigdy niewiedzia-
łem, ani się do niego nigdy i niczym nie przykładałem, owzem
mając zawsze na celu wolność i całość Polski, Przyjęę Konfede-
racką ten Artykuł w sobie zawieraiącą: = *Iż na oderwanie naj-
mniejszey części Kraju, lub jego attynencyi pozwałob nie bode* =
Nie kto inny, tylko ja utworzyłem; a pióro moje w łzach, któ-
re mi klęska Kraju wyciska, maczając, kreślę tę smutną pamięć
nieszczęścia Oycyzny i mego, i protestuję się tym Pismem moim

(1)

prze-



36559

przeciw wszelkim zaborom Kraju Polskiego, oraz protestuję się: iż
 żadnym sposobem nie ściągnę ręki do podpisania nic przeciwnego
 przysiędze moiej, którą Bogu i Ojczyźnie wykonałem. Wiem, iż
 Protestacya moja zaboru Kraju nie odwróci, ale winienem ją Oy-
 czyźnie, winienem ją przysiędze moiej. Nie unikam cierpieć za
 Ojczyznę, i jakikolwiek mi los Bóg przyśłać raczy, przyjmę go
 z schyloną głową. Nakoniec nieszczęśliwym być mogę, ale win-
 nym Ojczyźnie męj nigdy nie będę. Tę Protestacyą moją ręką
 własną podpisię, i umieściam w Aktach Konfederacyi; nie za-
 mykając sobie drogi z całym Skonfederowanym Narodem i Jego
 Powszecznością na obszerniejszą pisać się Protestacyą. Dan w Gro-
 dnie dnia Siedmnaściego Kwietnia, Roku Tysiąc Siedmset Dziewięć-
 dziesiąt Trzeciego. — Seweryn Rzewuski Hetman P. K. = wydać
 zalecił, która z Akt i pod Pieczęcią Konfederacyi Generałney Ko-
 ronney wydać się.



*Tadeusz Micowski Konfедера-
 cyi Gener: Koron: Regent.*

Oczytał Chojecki.

*Wypis Protestacyi W. Rzewuskiego Hetmana,
 z okoliczności podziału Krajów Polskich.*